

Sygn. akt II Ca 414/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy**  
**w składzie:**

Przewodniczący	Sędzia Paweł Hochman
Protokolant	Iwona Jasińska

**po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2022 r. w Piotrkowie Trybunalskim**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa G. S. (1)**

**przeciwko W. S., S. S. (1)**

**o zachówek**

**na skutek apelacji wniesionej przez powódkę**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 1 marca 2022 r. sygn. akt IC 457/19**

1. oddała apelację;
2. przyznaje od Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim na rzecz radcy prawnego M. O. kwotę 1.800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu;
3. zasądza od powódki G. S. (1) na rzecz pozwanych W. S. i S. S. (1) kwotę 2.700,00 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Paweł Hochman

Sygn. akt II Ca 414/22

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2022 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. oddalił powództwo G. S. (1) przeciwko W. S. i S. S. (1) o zachówek (pkt 1), przyznał radcy prawnemu M. O. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 3.600 złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia na nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu (pkt 2) oraz orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 3).

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

M. S. (1) zmarła w dniu (...) roku w Ł., pozostawiając po sobie dzieci G. S. (1) i W. S. oraz wnuki S. S. (2) i D. Ś..

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. stwierdził, że spadek po M. S. (2) z domu N., zmarłej w dniu (...) roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w K., na podstawie ustawy nabyły dzieci G. S. (1) i W. S. po 2/6 części i wnuki S. S. (2) i D. Ś. po 1/6 części, każde z dobrodziejstwem inwentarza. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 30 stycznia 2018 roku.

Pozwani byli wzywani do dobrowolnej zapłaty zachowku. Data wymagalności to 12 października 2018 roku. Pozwani nie uznali zasadności roszczenia powódki.

Na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 30 maja 1988 roku spadkobierczyni M. S. (1) wraz z mężem J. S. przeniosła na pozwanych jako swoich następców własność nieruchomości rolnej wraz z wymienionymi w umowie jako wchodzącymi w skład gospodarstwa budynkami. Umowa nie obejmowała ruchomości domowych, czy kosztowności. Na podstawie tej umowy spadkodawczyni i jej mężowi przysługiwała służebność osobista części mieszkania w budynku w przekazanej nieruchomości, w której zachowali swoje ruchomości wyposażenia domowego i które stały się masą spadkową po ich śmierci.

Powyższa umowa była zawarta w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 268 ze zm.). Gospodarstwo rolne obejmujące nieruchomość rolną położoną w miejscowości K., gm. T., zawierająca obszar (...) ha, oznaczoną w ewidencji gruntów nr działek (...) z dniem 4 listopada 1971 roku wchodziło do majątku wspólnego małżonków M. i J. S..

Dzięki przekazaniu gospodarstwa (...) uzyskali świadczenie z ubezpieczenia społecznego, tj. prawo do rent inwalidzkich.

Decyzją z dnia 26 października 2004 roku przyznano z urzędu M. S. (1) prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 grudnia 2004 roku w wysokości dotychczas pobieranej renty inwalidzkiej.

Rodzice powódki i pozwanego rozmawiali z wszystkimi dziećmi na temat przejęcia ich gospodarstwa rolnego. Rodzice mieli błagać dzieci o to, aby ktoś zgodził się na przejęcie gospodarstwa, gdyż byli chorzy i było im ciężko. Powódka odmówiła jego przejęcia. Zgodził się na to pozwany wraz z żoną.

Po przejęciu nieruchomości pozwani ponosili na nią nakłady, dokonywali napraw, dobudowana została stolarnia.

Pozwani prowadzili przekazane gospodarstwo rolne pomimo zamieszkiwania w Ł.. Pozwany bywał na nieruchomości całymi tygodniami. Nieruchomość jest użytkowana w zakresie gruntów rolnych, co miało miejsce zarówno przed datą przekazania gospodarstwa, jak i po jego przekazaniu. Pozwani wymieniali się ze S. S. (3) na płody rolne, tj. ziemniaki.

Powódka jest osobą niepełnosprawną ze względu na wzrok i neurologicznie. Jest trwale niezdolna do pracy.

Powódka nie wystąpiła z wnioskiem do sądu o dział spadku. Powódka nie wzywała pozwanych do podziału ruchomości pozostałych po M. S. (1).

Pozwani do śmierci rodziców pomagali im finansowo. Od grudnia 2013 roku M. S. (1) z uwagi na stan zdrowia przebywała w kolejnych kilku domach opieki. Wszystkie dodatkowe koszty, których nie pokrywała emerytura spadkodawczyni ponosili pozwani. Powódka przez jeden z ośrodków była wzywana do pokrycia kosztów pobytu matki, na co nie wyraziła zgody.

Po śmierci matki powódka zabrała z zakładu leczniczego telewizor i telefon.

Wartość nieruchomości o nr KW (...) jako przedmiot prawa własności według stanu (w tym przeznaczenia) z daty 30 maja 1998 roku i według cen aktualnych wynosiła łącznie 270.354 złotych, co uwzględniało służebność osobistą.

Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał za nieudowodnione otrzymywanie przez powódkę od spadkobierczyni pieniędzy oraz darowizn. Za nieudowodnione uznał również to, że rodzice mieli zobowiązać pozwanych do spłacenia powódki z wartości gospodarstwa. O powyższych okolicznościach wiadomo jedynie z przesłuchania stron, które były zainteresowane rozstrzygnięciem w sprawie, nie zostało to poparte jakimikolwiek innym dowodami. Zeznania świadków były o tyle przydatne, że potwierdziły, że po zawarciu umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego był ono ciągle uprawiane, a na nieruchomości poczynione były nakłady.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Motywuując powyższe wskazał, że instytucja zachowku jest uregulowana w art. 991 § 1 k.c., który stanowi, że zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). W myśl § 2 tego przepisu, jeśli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Ponadto zgodnie z treścią art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Podstawę swojego roszczenia wobec pozwanych powódka oparła o treść art. 1000 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (art. 1000 § 2 k.c.). Ponadto pośród kilku obdarowanych obdarowany wcześniej ponosi odpowiedzialność stosownie do przepisów artykułu poprzedzającego tylko wtedy, gdy uprawniony do zachowku nie może uzyskać uzupełnienia zachowku od osoby, która została obdarowana później (art. 1001 k.c.).

W sprawie pozwani w drodze umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego nabyli własność gospodarstwa rolnego stanowiącego jedyny składnik majątku spadkowego po J. S. i po M. S. (1).

Sąd I instancji podzielił pogląd wyrażany w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 268 ze zm.) jest umową odrębną od umowy darowizny (por. uchwała z dnia 16 lipca 1980 roku w sprawie III CZP 44/80, uchwała z dnia 21 czerwca 2012 roku w sprawie III CZP 29/12, wyrok z dnia 10 maja 2021 roku w sprawie II CSKP 83/21). Odmienny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2008 roku w sprawie II CSK 647/07 ma charakter jednostkowy.

Konsekwencją przyjęcia, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny było również przyjęcie, że nie było podstaw do doliczania tej umowy do substratu zachowku (art. 993 k.c. i 994 k.c.). Użyte w art. 993 k.c. pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 k.c., którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeżeli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 k.c.

Skoro zatem jedynym składnikiem majątku spadkowego, który decydował o żądaniu pozwu, było gospodarstwo rolne, którego własność nabyli pozwani w drodze przekazania, to powództwo podlegało oddaleniu.

Ponadto Sąd I instancji na podstawie § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 roku (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 68) przyznał ustanowionemu dla powódki pełnomocnikowi z urzędu kwotę 3.600 złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu, nie uwzględniając jednocześnie wniosku pełnomocnika o zwiększoną stawkę z uwagi na brak dostrzeżenia w sprawie przesłanek z § 4 pkt 2 ww. rozporządzenia.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 § 1 i 3 § k.p.c. i na zasadzie art. 108 § 2 k.p.c. szczegółowe wyliczenie w zakresie kosztów przekazał referendarzowi sądowemu. W ocenie Sądu I instancji nie zachodzą przesłanki do zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. Subiektywne przekonanie powódki o zasadności roszczenia w sprawie nie może stanowić bowiem przesłanki do nieobciążania jej kosztami procesu, albowiem była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego odnośnie darowizn zaliczanych do schedy spadkowej powinien ją pouczyć o poważnym ryzyku oddalenia powództwa.

Od powyższego wyroku wniósł w dniu 4 maja 2022 roku (data nadania w placówce pocztowej) apelację pełnomocnik powódki G. S. (1).

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie za niewiarygodne twierdzeń powódki oraz zeznań świadka R. S. w zakresie, że pozwany zobowiązał się spłacić rodzeństwo w związku z otrzymaniem gospodarstwa rolnego, podczas gdy okoliczność ta wynikała z materiału dowodowego zebranego w sprawie, co doprowadziło do odmiennej kwalifikacji prawnej spornej umowy przekazania gospodarstwa rolnego, a w konsekwencji oddalenia powództwa;

b) niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie ważności umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 30 maja 1988 roku oraz podstaw do jej konwalidacji w umowę darowizny (art. 888 i nast. k.c.), podczas gdy wnikliwa analiza przedmiotowej umowy oraz ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie daje obiektywne podstawy do uznania, że sporna umowa nie może zostać uznana za umowę zawartą w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin z uwagi na niespełnienie przez pozwanych wymagań określonych w tej ustawie;

c) art. 386 § 4 k.p.c. przez pominięcie i nierozpatrzenie zgłoszonych przez powódkę zarzutów kwestionujących ważność i typ spornej umowy z dnia 30 maja 1988 roku, co poddaje w wątpliwość rozpoznanie istoty sprawy;

d) art. 98 § 1 i 3 § k.p.c. przez orzeczenie o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, podczas gdy okoliczności sprawy przemawiają za zastosowaniem art. 102 k.p.c. i odstąpieniem od obciążania powódki kosztami procesu;

e) art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 roku przez nieprzyznanie pełnomocnikowi powódki z urzędu zwrotu wydatków poczynionych w toku prowadzenia sprawy, podczas gdy zwrot wydatków jest wprost przewidziany przez ww. przepisy;

f) § 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 roku poprzez

uznanie, że pełnomocnik powódki z urzędu nie poniósł zwiększonego nakładu pracy, uzasadniającego powiększenie wynagrodzenia liczonego według stawki minimalnej o połowę;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 65 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie wadliwej wykładni umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 30 maja 1988 roku i nieuprawnione założenie, że umowa ta została zawarta w trybie przepisów trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin;

b) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 888 k.c. przez ich niezastosowanie, podczas gdy umowa przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 30 maja 1988 roku jest nieważna wskutek niespełnienia przez pozwanych wymagań określonych w ustawie z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, a zatem powinna zostać zakwalifikowana jako umowa darowizny, co doprowadziło do wadliwego zastosowania art. 1000 k.c. przez nieuzasadnione oddalenie powództwa.

Wskazując na powyższe pełnomocnika apelującej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu według norm prawem przepisanych wraz z poniesionymi przez pełnomocnika z urzędu wydatkami zgodnie ze złożonym do akt sprawy spisem.

W przypadku nie uwzględnienia wniosku zawartego w punkcie „1” o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyznanie pełnomocnikowi powódki z urzędu ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwoty 5.400 złotych powiększonej o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieodpłatną pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu oraz zwrotu wydatków zgodnie ze złożonym do akt sprawy spisem wydatków; nie obciążanie powódki kosztami procesu.

Skarżący wniósł również o ewentualne uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia z obowiązkiem orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu apelacyjnym, według norm prawem przepisanych, ewentualnie zaś o przyznanie ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 czerwca 2022 roku pełnomocnik pozwanych W. S. i S. S. (1) wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki G. S. (2) kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione jedynie na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Poza sporem pozostaje, że dla skutecznego podniesienia zarzutu obrazy tego przepisu konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów i wyprowadzania wniosków. Ocena dowodów, należy do istoty sędziowskiego wymiaru sprawiedliwości realizowanego przez sąd pierwszej instancji, a ingerencja sądu drugiej instancji możliwa jest tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd pierwszej instancji rażąco uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 sierpnia 2016 roku, I ACa 176/16, Legalis Nr 1509077). Tak więc skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, że sąd pierwszej instancji dopuścił się uchybień dyskwalifikujących zaproponowaną ocenę, przeprowadził ją w sposób nielogiczny, czy niekonsekwentny. Podkreślić należy, że dla uwzględnienia omawianego zarzutu nie wystarcza

wskazanie, że z zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikają również ustalenia przeciwne niż te, które przyjął sąd w zaskarżonym orzeczeniu. Istnienia konkurencyjnej wersji zdarzeń stanowiących przedmiot ustaleń, nie dyskredytuje oceny dokonanej przez sąd, którego zadaniem jest wybór wersji bardziej prawdopodobnej.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie, wbrew twierdzeniom pełnomocnika apelującej, Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia nie są tym samym sprzeczne z zgromadzonymi w sprawie dowodami.

Na podstawie lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku można stwierdzić, że Sąd I instancji w zasadzie dokonał oceny wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów, zaś wnioski do których doszedł na ich podstawie są zgodne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał w szczególności za nieudowodnioną wskazaną w skardze apelacyjnej okoliczność, że rodzice mieli zobowiązać pozwanych do spłacenia powódki z wartości gospodarstwa uznając, że okoliczność ta wynika jedynie z zeznań powódki G. S. (1) i świadka R. S. (2), który jest mężem powódki, a zatem osób zainteresowanych korzystnym rozstrzygnięciem w sprawie i nie została poparta innymi dowodami. Odnosząc się do powyższej okoliczności podnieść jednocześnie należy, że nie miała ona żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, skoro powódka nie domaga się zasądzenia „spłaty” a wystąpiła z roszczeniem o zachowek.

Reasumując, ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i wskazuje jako podstawę rozstrzygnięcia

Wydając zaskarżony wyrok, Sąd Rejonowy nie dopuścił się również naruszenia przepisów prawa materialnego.

Ocenę zgłoszonych w skardze apelacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego należy rozpocząć od stwierdzenia, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzona jest kwestia, że umowa o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy zawarta w ramach przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jedn. Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.) nie należy do kategorii darowizn w rozumieniu przepisu art. 993 k.c.

Już na gruncie ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników (Dz. U. Nr 32, poz. 140) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy na podstawie art. 51 ust. 1 ustawy nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku (por. uchwała z dnia 19 lutego 1991 roku, III CZP 4/91, Legalis Nr 27245).

Stanowisko to Sąd Najwyższy podtrzymał w uchwale z dnia 21 czerwca 2012 roku wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 29/12, (Legalis Nr 491155) wskazując, że przy ustalaniu zachowku, nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 k.c. i art. 994 k.c. Wynika z nich zasada doliczania wszystkich darowizn, poza wymienionymi w art. 994 § 1 i 2 k.c., która podyktowana jest ochroną osób uprawnionych do zachowku oraz uniemożliwieniem spadkodawcy rozdysponowania majątkiem za życia, a pozbawienie spadkobiercy zachowku przewidziane zostało jedynie przez wydziedziczenie, w wypadkach ściśle uregulowanych w art. 1008 i nast. k.c. Użyte w art. 993 k.c. pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 k.c., którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 k.c. Przedstawiona analiza charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy określa cechy tej czynności prawnej, które różnią ją od uregulowanej w kodeksie cywilnym umowy darowizny i doprowadziły do uznania, że stanowi ona swoisty rodzaj umowy przenoszącej własność, wskazując na jej cywilnoprawną naturę oraz zakres stosowania do niej przepisów kodeksu cywilnego. Pośród tych cech kwestia nieodpłatności nie miała dominującego znaczenia. Wybór przez ustawodawcę takiego

rodzaju umowy, a nieskorzystanie z typów umów kodeksowo uregulowanych, był podyktowany uwypuklonymi w orzecznictwie względami, prowadzącymi do przyjęcia, że nie jest ona darowizną. Podkreślenia wymaga również sytuacja przejmującego gospodarstwo rolne, zarówno w odniesieniu do przytoczonych wymagań ustawowych (art. 48 ustawy z dnia 12 grudnia 1982 roku), jak też związania obowiązkiem pracy w tym gospodarstwie. Zgoda na przejęcie gospodarstwa podejmowana była przy uwzględnieniu szczególnego charakteru zawieranej umowy, a fakt, że nie stanowi ona darowizny nie był pozbawiony znaczenia. Wybór następcy również podlegał istotnym ograniczeniom, a w odniesieniu do następcy, który nie przejął gospodarstwa przewidziana została możliwość udzielenia pomocy w uzyskaniu pracy zarobkowej lub zdobyciu zawodu. Uwzględniając szczególne znaczenie przepisów regulujących zachowek, ich ochronną funkcję oraz wyinterpretowany zamiar ustawodawcy doliczenia do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych, nie można przyjąć, że art. 993 k.p.c. objęta jest również umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ponieważ na zasadzie analogii stosować należy do niej przepisy o darowiznie. Wykładnia funkcjonalna art. 993 k.c. oparta jedynie na nieodpłatności świadczenia spadkodawcy nie może prowadzić do wniosku, że objęte nią będą także świadczenia określone szczególnego rodzaju umową pozakodeksową, wprowadzoną ustawą, której nieodpłatność nie jest przyczyną zawarcia, a obowiązek świadczenia spadkodawcy stanowi wypełnienie warunku otrzymania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nieodpłatność umowy przekazania, będąca jedną z wielu cech umowy, wiązała się przecież z możliwością uzyskania świadczeń przez rolnika, dążeniem do podniesienia rentowności gospodarstwa rolnego, bez której niejednokrotnie nie byłoby możliwości zrealizowania jej celu, bo na przeszkodzie stałoby obciążenie gospodarstwa spłatami (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 roku, V CSK 692/15, Legalis Nr 1473011, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1980 roku, III CZP 44/80, Legalis Nr 22155 itp.).

Podnoszona przez pełnomocnika apelującej teza jakoby zawarta w dniu 30 maja 1988 roku między J. S. i M. S. (1) a pozwanymi S. S. (1) i W. S. umowa przekazania gospodarstwa rolnego była nieważna nie została w żaden sposób udowodniona.

Nie ulega wątpliwości, że przekazanie gospodarstwa na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 ustawy z 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i ich rodzin przez M. S. (1) i J. S. pozwanym było prawnie dopuszczalne. Z kolei art. 48 ww. ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie sporządzenia umowy przekazania gospodarstwa rolnego (30 maja 1988 roku) stanowił w ustępie 1, że następcami rolnika mogą być zstępni, małżonkowie zstępnych, przysposobieni, małżonkowie przysposobionych, rodzeństwo, małżonkowie rodzeństwa, zstępni rodzeństwa rolnika, małżonkowie zstępnych rodzeństwa oraz pasierbowie i wychowankowie rolnika. Ustęp 3 przewidywał, że następca rolnik powinien spełniać warunki wymagane dla nabycia własności nieruchomości rolnej w drodze przeniesienia własności, określone w przepisach Kodeksu cywilnego, a ponadto nie przekroczył 55 lat oraz nie jest inwalidą I lub II grupy albo III grupy, gdy jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Zgodnie zaś z art. 160 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy o przekazanie własność nieruchomości rolnej lub jej części mogła być przeniesiona na rzecz osoby fizycznej tylko wtedy, gdy nabywca: 1) stale pracuje w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej albo 2) ma kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego określone szczegółowo w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 roku w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., poz. 86).

Pełnomocnik powódki, poza gołosłownymi twierdzeniami, nie przedstawił jakichkolwiek dowodów potwierdzających okoliczność niespełniania przez pozwanych przesłanek do przekazania im gospodarstwa rolnego, zaś spełnienie tych przesłanek potwierdza w istocie akt notarialny, w którym została zawarta umowa przekazania gospodarstwa rolnego, który w przeciwnym wypadku nie zostałby sporządzony. W tym miejscu należy zauważyć, że w § 2 aktu notarialnego repertorium nr (...) została zawarta wzmianka z której wynika, iż pozwany W. S. legitymuje się zaświadczeniem Naczelnika (...) T. z 12 stycznia 1988 r. stwierdzającym, iż stale pracuje w gospodarstwie rolnym przy produkcji rolnej (k. 8). Podnieść również należy, że w pozwie powódka nie kwestionowała ważności omawianej umowy.

Dodać należy, że stwierdzanie nieważności umowy przekazania gospodarstwa rolnego po upływie ponad 30 lat od jej sporządzenia doprowadziłoby do podważenia podstawy prawnej, w oparciu o którą J. S. i M. S. (1) pobierali renty, a następnie emerytury rolnicze.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma także żadnych przesłanek do konwalidacji umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 30 maja 1988 roku w umowę darowizny.

Nie sposób nie zauważyć, że profesjonalny pełnomocnik powódki podawał w toku postępowania wzajemnie wykluczające się okoliczności. Jeśli bowiem założyć, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego zawarta między rodzicami powódki (i pozwanego) była nieważna, to należałoby przyjąć, że w chwili śmierci matka powódki nadal była właścicielką tego gospodarstwa, które wchodziłoby wówczas w skład masy spadkowej. Należy podkreślić, że nieważność umowy przeniesienia własności gospodarstwa rolnego nie oznaczałoby, że ważna jest ewentualna umowa ukryta (art. 83 § 2 k.c.). Stoi temu na przeszkodzie treść art. 158 k.c. i brak złożonych w formie aktu notarialnego zgodnych oświadczeń woli odpowiadających umowie darowizny.

Należy również podnieść, że zarzut nieważności omawianej umowy oparty na twierdzeniu o braku przesłanek do bycia następcą w rozumieniu art. 48 powołanej wyżej ustawy sprowadza się w zasadzie do twierdzenia o braku zdolności do nabycia gospodarstwa rolnego wynikającej z treści obowiązującego w dacie zawarcia umowy art. 160 k.c. Niespełnienie którejś z przesłanek wymienionych w tym przepisie wykluczało możliwość nabycia gospodarstwa rolnego bez względu na rodzaj czynności prawnej przewidującej przeniesienie własności.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie brak uzasadnienia żądania od pozwanych kwoty 75.000 złotych z tytułu zachowku i to także w przypadku, gdyby umowa przeniesienia gospodarstwa rolnego miała zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 k.c.

Na zakończenie wskazać należy, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika apelującej nie było podstaw do odstąpienia przez Sąd Rejonowy od obciążenia powódki kosztami procesu na rzecz pozwanych na podstawie art. 102 k.p.c. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela argumentację przytoczoną w pisemnych motywach zaskarżonego powództwa, że subiektywne przekonanie powódki o zasadności roszczenia nie może stanowić przesłanki do nieobciążenia jej kosztami procesu, w sytuacji gdy była ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego odnośnie darowizn zaliczanych do schedy spadkowej, powinien ją o poważnym ryzyku oddalenia powództwa.

Nie było również podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powódki za udzielenie jej nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w pierwszej instancji w oparciu o § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 68), albowiem nie uzasadniał

tego ani nakład pracy pełnomocnika, ani też jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, jak i stopień zawilosci sprawy.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z odpowiedzialnością za wynik procesu, uznając że nie ma podstaw do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz pozwanych. Powódka była zarówno w toku postępowania w pierwszej, jak i drugiej instancji reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika i powinna przeanalizować potrzebę wnoszenia środka odwoławczego, z uwzględnieniem finansowych następstw przegranej, tym bardziej, że już w pierwszej instancji została obciążona kosztami procesu. Wysokość należnych kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne



została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że uzyskanie przez stronę zwolnienia od kosztów sądowych nie stanowi przeszkody do obciążenia jej kosztami postępowania apelacyjnego w razie przegrania przez nią sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 roku, V CZ 50/12, Legalis Nr 617757).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono natomiast na podstawie § 8 pkt w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Paweł Hochman